

Protokół

Posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego Województwa
Dolnośląskiego

3 lipca 2017 r., godz. 10.00

Sala Zarządu nr 1014 Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego

I. Porządek obrad:

1. Powitanie – **Andrzej Otręba**, Wiceprzewodniczący WRDS WD.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Prezydium z dnia 7 czerwca 2017r. – **Andrzej Otręba**.
3. Niedofinansowanie opieki psychiatrycznej i odwykowej oraz brak właściwej wyceny procedur leczniczych w podmiotach leczniczych województwa dolnośląskiego w stosunku do cen w pozostałych województwach – **Jarosław Maroszek**, Dyrektor Departamentu Zdrowia i Promocji Województwa UMWD.
4. Dyskusja nad stanowiskiem WRDS WD w sprawie stawek na leczenie psychiatryczne dla podmiotów leczniczych województwa dolnośląskiego – członkowie Prezydium WRDS WD, dyrektor **Zbigniew Hałat** z NFZ.
5. Informacja z posiedzenia Zespołu ds. rozwoju regionalnego WRDS WD. Przyjęcie rekomendacji Zespołu w sprawie uporządkowania rynku przetargów – **Marek Woron**, Przewodniczący Zespołu.
6. Określenie terminu i tematyki następnego posiedzenia Prezydium i Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego Województwa Dolnośląskiego.
7. Wolne wnioski.
8. Zakończenie posiedzenia – **Andrzej Otręba**, Wiceprzewodniczący WRDS WD.

II. Lista obecności:

1. Marcin Krzyżanowski, Doradca Wojewody Dolnośląskiego, wz. Pawła Hreniaka
2. Kazimierz Kimso, Przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ Solidarność
3. Andrzej Otręba, Przewodniczący Rady OPZZ Województwa Dolnośląskiego
4. Marian Radoła, Wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego FZZ, wz. Krzysztofa Kisielewskiego
5. Andrzej Kalisz, Wiceprezes Związku Pracodawców Dolnego Śląska
6. Marek Woron, Kanclerz Łoży Dolnośląskiej BCC
7. Artur Sawrycz, Wiceprezes Dolnośląskich Pracodawców, wz. Marcina Kowalskiego
8. Zygmunt Rzucidło, Wiceprezes Dolnośląskiej Izby Rzemieśniczej we Wrocławiu, wz. Zbigniewa Ładzińskiego
9. Jerzy Michalak, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego, gość

10. Jarosław Maroszek, Dyrektor Departamentu Zdrowia i Promocji Województwa UMWD, gość
11. Zbigniew Hałat, Z-ca Dyrektora ds. Medycznych Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, gość

III. Treść wystąpienia:

1. Spotkanie rozpoczął **Andrzej Otręba**, Przewodniczący Rady OPZZ Województwa Dolnośląskiego, Wiceprzewodniczący WRDS WD, który na prośbę Przewodniczącego Cezarego Przybylskiego prowadził posiedzenie. Powitał zebranych oraz gości. Zebrani zatwierdzili protokół z poprzedniego posiedzenia z dnia 7 czerwca 2017 r.
2. **Andrzej Otręba** przechodząc do 3 pkt. spotkania, wyjaśnił, że temat ten był szeroko omawiany na posiedzeniu Prezydium WRDS WD w dniu 10 lutego 2017 r. Były dwa wystąpienia: sytuację Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Bolesławcu dotyczącą poziomu finansowania świadczeń psychiatrycznych przedstawiał **Jarosław Maroszek**. Natomiast sytuację Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego sp. z o.o. we Wrocławiu – niskie zarobki pracowników spółki - przedstawiał **Dariusz Kowalczyk**, Prezes Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego. **Andrzej Otręba** dodał, że Dolny Śląsk jest zagłębiem, jeśli chodzi o psychiatrię, ale za tym nie idą odpowiednie pieniądze. Stawki za leczenie, zdaniem tych podmiotów, są za niskie, uniemożliwiające funkcjonowanie placówek psychiatrycznych.
3. **Jarosław Maroszek** powiedział, że od czasu ostatniego spotkania odbyła się trzecia tura negocjacji stawek na III kwartał br. i stawki zostały utrzymane na tych samych poziomach, które były. Jednostki były zdeterminowane nie podpisywać nowych kontraktów, biorąc pod uwagę jednak wiele okoliczności i zapewnienia zwiększenia finansowania ochrony zdrowia, a także po dyskusjach w gremiach z obszaru psychiatrii, m.in. w gronie związku pracodawców szpitali psychiatrycznych, z przewodniczącą parlamentarnego zespołu poseł Czech, która jest dyrektorem szpitala w Tarnowie, a także w gronie dyrektorów departamentów zdrowia z całego kraju, wszyscy doszli do wniosku, że konieczne jest – podobnie jak w przypadku szpitali ogólnych – zrównanie w skali kraju stawek za leczenie psychiatryczne. Dodał, że na Dolnym Śląsku 11 punktów kontraktowych jest poniżej średniej krajowej, w tym 5 tych najważniejszych, czyli leczenie uzależnień, nerwic czy psychiatrii sądowej – są najniższe w skali kraju. Zrównanie stawek spowoduje, że na dolnośląskie placówki zostaną przeznaczone większe nakłady. Obecnie nie ma też szans na pozyskanie środków zewnętrznych na przekształcanie leczenia psychiatrycznego zamkniętego na środowiskowe. **Marek Woron** spytał, w jaki sposób obecnie są wyliczane składki. Dyrektor **Maroszek** odpowiedział, że reguluje je Agencja Technologii Medycznych i Taryfikacji – rządowe ciało powołane do wyliczania kosztów funkcjonowania opieki zdrowotnej: ponoszone koszty – chory, łóżko, personel medyczny, amortyzacja. Natomiast Dolny Śląsk mimo tej oceny jest wyceniany poniżej kosztów. Np. osobodzień w szpitalu psychiatrycznym w skali kraju wynosi 140 zł, Dolny Śląsk dostaje 120 zł. **Marek Woron** spytał, czy wszystkie łóżka są zapelnione. Dyrektor **Maroszek**: w niektórych przypadkach obłożenie przekracza 100 procent. W kwestii dotyczącej zmiany systemu leczenia psychiatrycznego, program wprowadzania leczenia środowiskowego nigdy nie został w pełni wdrożony z powodu braku środków. Wtedy jednak z powodu tej planowanej zmiany zmniejszono liczbę łóżek w leczeniu zamkniętym. Ale za tym nie poszło zwiększenie opieki środowiskowej. Stary system został wygaszony, natomiast nowy nie zafunkcjonował. **Marek Woron** spytał, czy jeśli chodzi o plany uruchomienia leczenia środowiskowego, byłaby obsada lekarska. **Jarosław Maroszek** odpowiedział, że pojawia się pytanie, czy lekarze będą chcieli pracować w placówkach leczenia

środowiskowego. **Marek Woron** w dalszej części dyskusji zwrócił uwagę na narastający problem chorób psychicznych i braku możliwości leczenia poza szpitalem. **Andrzej Otręba** powiedział, że to jest głębszy problem, który warto omówić na posiedzeniu WRDS WD. **Kazimierz Kimso** spytał, czy z innego województwa mogą trafić pacjenci do dolnośląskich szpitali. **Jarosław Maroszek** odpowiedział, że raczej Dolny Śląsk korzysta z ościennych województw. Bywają drastyczne przypadki, gdy karetka wiezie chorego, że po 12 godzinach znajduje się dla niego miejsce np. w Gnieźnie. **Zbigniew Hałat** załączył do protokołu stanowisko Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ (**załącznik nr 1**). W uzupełnieniu dodał, że na Dolny Śląsk są kierowani pacjenci z detencji sądowej, na które NFZ nie ma wpływu. Ma na to wpływ tylko i wyłącznie minister sprawiedliwości. Dodał, że do informacji dołączył tabelę, z której wynika, że gdyby DO NFZ płacił według sugestii stanowiska, przy wyliczeniu maksymalnej wartości punktu brakowałoby ponad 7 mln zł (**załącznik tabela**). I to jest odpowiedź na projekt stanowiska. Co do ocen dostępności, skuteczności, ocen leczenia psychiatrycznego, dyr. **Hałat** dodał, że NFZ może przygotować materiał poglądowy. **Andrzej Otręba** spytał, czy te stawki, które obecnie obowiązują na Dolnym Śląsku, zdaniem DOW NFZ, są wystarczające. **Zbigniew Hałat** odpowiedział, że pula pieniędzy została podzielona przez Radę NFZ, która odrzuciła plan finansowy na rok 2018 z uwagi na to, że DOW NFZ wykazał brak około 300 mln zł na wypełnienie dotychczasowych potrzeb. Poza systemem wzrosły koszty związane m.in. z podniesieniem płacy minimalnej. Na to nie ma pokrycia środków. Jako 1 z 16 oddziałów DOW NFZ nie ma wpływu na wielkość przyznawanych środków. Otrzymuje natomiast sygnały od różnych środowisk o braku zabezpieczenia finansowego i to jest przekazywane do centrali NFZ odpowiednim komentarzem. Nie ma to jednak żadnych skutków finansowych. Oceniał, że projekt leczenia psychiatrycznego środowiskowego jest, według niego, doskonały, ale na to obecnie nie ma środków. Nie można zatem zlikwidować leczenia hospitalizacyjnego na rzecz leczenia rozproszonego z uwagi też na to, że są to pacjenci wymagający stałej, dożywotniej opieki. System pozaszpitalnej opieki nie funkcjonuje należycie, bo brak środków finansowych. Niemniej jednak jest to jeden z celów obecnej polityki państwa. **Artur Sawrycz** zauważył, że pytanie o stawki dotyczyło tego, czy te wskazane w projekcie stanowiska w ogóle są zasadne. Dyrektor **Hałat** powiedział, że o stawkach decyduje Agencja. Podobną część budżetu psychiatrycznego stanowią leki. Jeśli Agencja dochodzi do wniosku, że jeśli margines skuteczności jest zachowany, to nie ma wyboru i trzeba wyłożyć środki. **Andrzej Kalisz** prosi o jednoznaczną odpowiedź, czy w ocenie DO NFZ stawki powinny być większe. Dyr. **Hałat** wracając do stanowiska DO NFZ, powiedział, że w tych dwóch wymienionych obszarach: stacjonarne leczenie psychiatryczne dla dorosłych oraz stacjonarne leczenie psychiatryczne dla dzieci środki są niewystarczające. Dyrektor **Maroszek** dodał, że na Dolnym Śląsku są stacjonarne, jedyne w kraju oddziały leczenia psychiatrycznego o wzmocnionym zabezpieczeniu m.in. w Lubiążu dla dzieci i młodzieży uzależnionej, gdzie kierowani są pacjenci z całego kraju. Jest dyskusja, czy inne ministerstwo powinno partycypować w kosztach funkcjonowania tych oddziałów. **Marek Woron** spytał o planowany model leczenia psychiatrycznego: kilka centralnych ośrodków szpitalnych i rozproszone leczenie środowiskowe w różnych formach. Zauważył także, że potrzeby w zakresie leczenia psychiatrycznego rosną. Dyrektor **Hałat** dodał, że obecna ocena ciał zajmujących się uzależnieniami w Europie wskazuje na to, że polskie 15-, 16-latki są najbardziej obciążone dopalaczami w całej Europie. Istnieje więc poważny problem. Legalizacja marihuany, która wyzwala psychozy też będzie za chwilę problemem. Dyrektor **Maroszek** dodał, że jest jeszcze inna statystyka: więcej osób popełnia samobójstwa niż ginie w wypadkach samochodowych. Zebrani po dyskusji uznali, że zagadnienie jest poważne i wymaga zainteresowania WRDS WD. **Jerzy Michalak** dodał, że szpitalne leczenie

psychiatryczne jest droższe od środowiskowego. Problemem jest to, że nie wszyscy pacjenci się do takiego otwartego leczenia nadają. System, który odpowiada obecnym oczekiwaniom i pacjentów, i rodzin to model lecznictwa środowiskowego z wyłączeniem tych, którzy się do lecznictwa otwartego nie nadają. Przy wzrastającej populacji, która jest zagrożona chorobami psychicznymi, wzrastać będzie ogólna pula środków, która będzie musiała być przeznaczona na leczenie, natomiast, jego zdaniem, obecne środki można byłoby też efektywniej wykorzystać, czyli nie wszystko do drogiego lecznictwa zamkniętego. **Marcin Krzyżanowski** powiedział, że Wojewoda Dolnośląski poprze przygotowane stanowisko. Dodał też, że planowany budżet NFZ będzie wyższy i być może uda się wygospodarować większe środki na psychiatrię. Dyrektor **Maroszek** dodał, że wspólnie (samorząd, Wojewoda) został opracowany program polityki zdrowotnej, gdzie onkologia i psychiatria zostały oznaczone jako najważniejsze do wsparcia finansowego. Dodał, że wszystkie nakłady na psychiatrię na Dolnym Śląsku są mniejsze niż na jeden oddział kardiologiczny w jednym wrocławskim szpitalu. **Kazimierz Kimso** dodał, że w szpitalach psychiatrycznych 30 procent załogi pracuje za minimalne wynagrodzenie i niezalutnienie tej sytuacji grozi konfliktami społecznymi. Dyrektor **Halat** dodał, że jeszcze większym problemem jest personel medyczny – lekarze psychiatry, którzy jeśli nie zostanie usprawniony system leczenia psychiatrycznego, odejdą z pracy. Dodał też, że priorytetem dziś jest wyrównywanie szans każdego pacjenta. Warto byłoby zrobić taki plan, który przyjmowałby priorytety ujęte przez Wojewodę na Dolnym Śląsku i wskazać potrzebę dofinansowania lecznictwa. Zdaniem dyr. **Halata**, już fakt nieprzyjęcia budżetu na 2018 rok pokazuje, jak duże są potrzeby. Jeśli mówi się o usprawnieniu systemu w psychiatrii, to nie jest to jedyna dziedzina, która wymaga dofinansowania. **Andrzej Otręba** podsumowując, powiedział, że temat ten powinien zgłębić Zespół ds. ochrony zdrowia. **Marek Woron** przypomniał, że Wojewoda Dolnośląski rozważał zaproszenie na spotkanie ministra Gryzy i czy nie warto zaprosić go na posiedzenie WRDS WD. Może na posiedzeniu Zespołu ds. ochrony zdrowia opracować zagadnienia. **Andrzej Otręba** zwrócił też uwagę, że na to spotkanie należałoby zaprosić przedstawicieli Rady Oddziału Dolnośląskiego NFZ. Zwrócił też uwagę na kwestię algorytmu dla woj. dolnośląskiego. On jest bardzo niekorzystny. Już raz był zmieniany i został obniżony. Należałoby to policzyć, wziąć pod uwagę inne województwa. Dyrektor **Halat** uzupełnił, że to jest dawny błąd. Na początku źle policzono demografię Dolnego Śląska. Potem to skorygowano, ale decydenci uznali, że z Dolnego Śląska mieszkańcy uciekają i że migracja jest ujemna. W rzeczywistości z ocen Urzędu Statystycznego we Wrocławiu wynika, że na Dolnym Śląsku migracja jest dodatnia od 2009 roku, czyli nie ubywa składkodawców, tylko przybywa. Ten algorytm jest do przewrócenia. **Kazimierz Kimso** spytał o pracujących na Dolnym Śląsku Ukraińców. Dyr. **Halat** wyjaśnił, że tylko niewielka ich część płaci składki zdrowotne. Dodał, że służy danymi z NFZ na ten temat. **Andrzej Otręba** spytał, czy warto zająć się problemem algorytmu. Ustalono, że biuro wystąpi do urzędu statystycznego i DOW NFZ w tej sprawie i na następnym posiedzeniu Prezydium ustalić zagadnienia na posiedzenie WRDS WD – kwestia ochrony zdrowia i jej finansowanie oraz problem algorytmu. **Andrzej Kalisz** zwrócił uwagę, że projekt stanowiska, jego zdaniem, jest bardzo miękki. Zgłosił uwagi dotyczące zaostrenia tonu uzasadnienia i użycia sformułowań o uniemożliwieniu zapewnienia podstawowej opieki psychiatrycznej. Zauważył też, że nie ma w apelu wyróżnionych konkretnych jego odbiorców. **Marcin Krzyżanowski** powiedział, że Wojewoda zapoznał się z tym projektem, który został przedstawiony, nie było do niego uwag. **Jerzy Michalak** zwrócił uwagę, że znamy decydentów, czyli będzie to centrala NFZ, minister zdrowia. Po dyskusji ustalono, że stanowisko zostanie podpisane w tej formie, jakiej zostało przedstawione i zostanie

wysłane do prezesa NFZ, ministra zdrowia oraz przewodniczącej Rady Dialogu Społecznego.

4. Ostatecznie ustalono, że jeśli chodzi o temat związany z ochroną zdrowia, to WRDS WD zajmie się też algorytmem. Dane statystyczne dotyczące demografii – od US za lata 2009-2017. Dyrektor **Hałat** dodał, że warto też zwrócić się do ZUS o dane dotyczące płatników składek zdrowotnych w odniesieniu tego, co spływa do DOW NFZ. Zaproponował w tej materii współpracę, jeśli chodzi o sformułowanie pytania do ZUS.
5. **Marek Woron** przedstawił informację z posiedzenia Zespołu ds. polityki regionalnej, gospodarki, przedsiębiorczości i innowacji WRDS WD. Gośćmi spotkania byli przedstawiciele inspekcji pracy: Małgorzata Łagocka, Okręgowy Inspektor Pracy we Wrocławiu oraz Roman Bizunowicz. Wspomniał o ogłaszaniu przez instytucji publiczne przetargu na usługi sprzątnięcia i ochrony. Stawki godzinowe nie odpowiadają obecnym wymogom przepisów prawa. Podczas spotkania zespołu rozmawiano o tym procederze z punktu widzenia inspekcji pracy. Jak powiedział, inspektorzy pracy mają ograniczone możliwości działania w tym zakresie. Kontrolują tylko zasadność zawierania umów o pracę czy umów zlecenie. **Marek Woron** zaproponował, aby WRDS WD wystąpiła do instytucji publicznych, aby w praktykach przetargowych nie uczestniczyły w procederze zmuszania pracodawców do realizacji usług w cenach niepozwalających na ich realizację zgodnie z prawem i niezmuszanie tym samym pracodawców do stosowania obejść prawa i ugruntowywania złych obyczajów. Dziś przedsiębiorstwa, które chcą działać zgodnie z prawem nie mają racji bytu na rynku. Rynek zamówień publicznych jest wyznacznikiem dla rynku prywatnego. W obszarze usług ochrony i sprzątnięcia funkcjonują od lat najniższe stawki. **Marek Woron** wspomniał także o procederze stosowanym obecnie przez ZUS, który wymaga od pracodawców zawieranie umów o pracę z podwykonawcami lub osobami fizycznymi i oczekuje oskładkowania tych umów 5 lat wstecz. **Kazimierz Kimso** zaproponował, aby WRDS WD wystosowała do wszystkich instytucji publicznych zapytanie, jakie stawki obowiązują u nich, jeśli chodzi o zatrudnianie firm zewnętrznych w obszarze usług ochrony i sprzątnięcia. Przypomniał o stanowiskach pokontrolnych PIP i stanowisku Rady Ochrony Pracy w tej dziedzinie, która zwraca uwagę na nieprawidłowości w zatrudnianiu pracowników. Stwierdził, że pewna swoboda w zawieraniu umów z pracownikami, która była stosowana, doprowadziła do sytuacji, którą ciężko będzie zmienić. Natomiast, jego zdaniem, instytucje publiczne powinny wyznaczać dobre standardy w tej materii. Jeśli one będą zatrudniać na umowy o pracę, to te standardy będą także na wolnym rynku. Odniósł się też do działań ZUS oczekujących opłacania składek od pracodawców 5 lat wstecz i stwierdził, że zagrażają one funkcjonowaniu wielu firm, które chciałyby zmienić swoje postępowanie. Środowisko związkowe dostrzega także negatywne skutki wprowadzania regulacji dla pracodawców. **Marek Woron** zwrócił też uwagę, że niskie stawki proponowane przez instytucje za ochronę, zagrażają bezpieczeństwu. 95 procent osób jest zatrudnionych w tym obszarze za najniższe wynagrodzenie i są to osoby słabo wykwalifikowane. **Artur Sawrycz** powiedział, że problemem jest realizacja zapisów ustawy o zamówieniach publicznych. W 95 proc. przypadków decydującym kryterium jest cena. Organizujący przetarg nie chcą brać odpowiedzialności, ustalają kryteria, gdzie cena jest jednym z najważniejszych. Łatwiej, jego zdaniem, jest niewprowadzania do kryteriów takich elementów jak: doświadczenie, kwalifikacje, bo to może być podważane przez kontrolujących. Zaproponował, aby we własnym gronie realizować dobre praktyki w tej dziedzinie jako organizacje zraszające pracodawców i instytucje publiczne. **Kazimierz Kimso** zwrócił uwagę, że warto wpływać na instytucje kontrolne w tej materii. **Zygmunt Rzucidło** dodał, że nie przestrzega się definicji umów: zlecenie i o pracę. **Andrzej Kalisz** zwrócił uwagę także na aspekt kontrolny, gdzie brak jest odwagi podejmowania ryzyka przez urzędników i brak

wzajemnego zaufania. **Marek Woron** zaapelował, żeby zająć się tym segmentem – usług ochroniarskich i sprzątnia. **Andrzej Otręba** nawiązał do ustawy o zamówieniach publicznych, wskazując, że gdyby zamawiający usługę wykazali odrobinę dobrej woli, to można by zapisy ustawy obronić. Zastanawiał się, co by należało jednak zmienić w ustawie o zamówieniach publicznych, by zapobiec patologiom.

6. Ostatecznie po dyskusji ustalono: biuro WRDS WD wystąpi do instytucji publicznych z pytaniem o stawki godzinowe na usługi ochrony i sprzątnia. Ma to być działanie sukcesywne: po kolei do wszystkich instytucji: sądy, uczelnie wyższe, instytucje centralne ZUS, samorząd województwa, urząd miejski, urząd wojewódzki. **Andrzej Otręba** przypomniał, że Forum Partnerów Społecznych przyjęło stanowisko w tej sprawie. Zaproponował, aby WRDS WD przyjęło w tej sprawie swoje stanowisko. **Marek Woron** powiedział, że na posiedzeniu Forum Partnerów Społecznych 18 lipca zostanie dopracowane stanowisko stron: pracodawców i organizacji związkowych.
7. **Andrzej Otręba** przeszedł do punktu o organizacji posiedzenia WRDS WD. Zaproponował przesunięcie tematu związanego z prezentacją programu „Zielona Dolina” na późną jesień. Natomiast we wrześniu posiedzenie WRDS WD powinno być poświęcone ochronie zdrowia z udziałem wiceministra zdrowia. Ustalono, że na posiedzeniu Prezydium WRDS WD zaplanowanego na sierpień będą omawiane tematy: stanowisko w sprawie stawek na usługi w ochronie i sprzątniu, sytuacja finansowa w instytucjach kultury Dolnego Śląska i konflikt w Teatrze Polskim we Wrocławiu oraz przygotowanie posiedzenia WRDS WD w sprawie ochrony zdrowia. **Jerzy Michalak** powiedział, że jeśli chodzi o kwestie smogowe, to Sejmik Województwa ma zamiar przyjąć Uchwałę smogową w listopadzie, a więc WRDS WD mogło by się odnieść do projektu w październiku br. Ustalono wstępnie termin Prezydium na 22 sierpnia br.
8. W wolnych wnioskach **Andrzej Kalisz** zwrócił uwagę na brak aktywności członków WRDS WD i jej zespołów na posiedzeniach. Ustalono, że biuro przygotowuje wykaz obecności członków poszczególnych organizacji.
9. **Andrzej Otręba** podziękował zebranych i zakończył posiedzenie.

Protokół sporządziła:

Aldona Andrulewicz

sekretarz WRDS WD

.....

data i podpis

Zatwierdził:

Cezary Przybylski

Przewodniczący WRDS WD

.....

data i podpis